

tości. „Uwarunkowaną wielowiekową – pisze J. Kręcidło – tradycją koncepcję rodziny, dla której honor jest najwyższą wartością, konfrontuje Marek z koncepcją duchowej rodziny Jezusa, w której On sam stanowi kryterium honorowego i wstydlwego postępowania. Autor [św. Marek – E.S.] odwraca zatem tradycyjny system wartości adresatów, przekonując, że przynależność przez wiarę w Jezusa do Jego duchowej rodziny implikuje życie według nowych kryteriów honorowego postępowania” (s. 345). Kryterium tym jest sam Jezus Chrystus. Książd J. Kręcidło po przeprowadzeniu analizy tzw. gry o honor, ukazanej przez Marka (11, 27-33), wskazuje na wyjątkowy honor Jezusa oraz dyskredytujący honor (czyli dyshonor) przywódców religijnych biblijnego Izraela. Jezus, miał być pozbawiony honoru, by można było go skazać na śmierć. Sekwencja wydarzeń objawiła natomiast Jezusową wyjątkową godność – Jego wielki honor, w którym partycypują wszyscy Jego wyznawcy.

Antropologicznokulturowy model honoru i wstydu ks. prof. J. Kręcidło stosuje nie tylko do poszczególnych ewangelicznych perykop, lecz do całej Ewangelii. Zaaplikowanie metody tej do analizy tekstów ewangelicznych pozwala je na nowo odkryć. „Taka lektura Ewangelii wg św. Łukasza wyraźnie pokazała, że niemal każda jej perykopa odzwierciedla bardzo głębokie zakorzenienie autora [Łukasza – E.S.] w śródziemnomorską kulturę honoru i wstydu” (s. 347). Na uwagę zasługuje też następujące spostrzeżenie naszego biblisty: św. Łukasz „podkreśla mocno podmiotowość kobiet, których honor nie jest jedynie odbłaskiem honoru mężczyzn. W społeczności, w której świadectwu kobiety przysługiwała o wiele mniejsza wiarygodność niż świadectwu mężczyzny, to kobietom jako pierwszym została powierzona Dobra Nowina o zmartwychwstaniu Chrystusa. Kobiety również dostąpiły honoru przekazania tej Nowiny apostołom i wszystkim innym” (s. 347).

*Eugeniusz Sakowicz, Warszawa*

Ks. Marian BISKUP, *Miejsce i rola Pisma Świętego w teologii moralnej*, TUM. Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2013, ss. 70.

Teologia moralna jest specyficzną dyscypliną teologiczną, choć jednocześnie odgrywa niezwykłą rolę w całości orędzia ewangelicznego. Zawiera elementy treściowe, formalne i metodologiczne, choć zostały one wypracowane dopiero po Soborze Trydenckim. Dało to także tak konieczną wielopłaszczyznową autonomię. Jednak, jak całość nauk teologicznych, ma i winna mieć szczególne

odniesienie do Pisma Świętego. Niemal od początku wskazywano na znacznie etyczne-moralne przesłania biblijnego, co m.in. znakomicie ukazuje cała patrystyka.

To znaczenie źródłowe oraz metodologiczne ukazuje wyraźnie m.in. nauczanie II Soboru Watykańskiego: „Szczególną troskę należy skierować ku udoskonaleniu teologii moralnej, której naukowy wykład karmiony w większej mierze nauką Pisma Świętego niech ukazuje wzniosłość powołania wiernych w Chrystusie i ich obowiązek przynoszenia owocu w miłości za życie świata” (DFK 16). To przesłanie stało się drogowskazem i zrodziło w okresie posoborowym wiele propozycji refleksji moralnej opartej na czy wynikającej z teologii biblijnej.

Autor prezentowanego dzieła jest cenionym teologiem moralistą, związanym naukowo-dydaktycznie z Papieskim Wydziałem Teologicznym we Wrocławiu. W latach 1995-2006 był rektorem Metropolitalnego Wyższego Seminarium Duchownego w tym mieście. Jest autorem wielu tekstów, studiów i recenzji oraz książki *Teologia moralna i prawa; studium metateoretyczne* (Wrocław 1996). Aktualnie jest także wikariuszem biskupim ds. duszpasterstwa w Archidiecezji Wrocławskiej.

Prezentowaną książkę otwiera *Wykaz skrótów* (s. 5) oraz *Wprowadzenie* ks. prof. dr. hab. Mariusza Rosika z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu (s. 7-9). Z kolei po *Wstępie* (s. 11-15) całość treściowa książki została podzielona na trzy części, a każda z nich na dwa paragrafy.

W pierwszej części ukazano, jak klasyczna teologia moralna rozwiązywała problem relacji z Pismem Świętym (s. 17-30). Wyróżniono tutaj analizę propozycji teologii moralnej pozytywnej i oddzielnie systematycznej. Te dwa nurty pozostają nadal wskazaniem metodologicznym.

*Rewizja klasycznego rozwiązania problemu we współczesnej teologii moralnej*, to tytuł kolejnej części studium ks. M. Biskupa (s. 31-48). Przeanalizowano w niej postulat ubiblijnienia tej dyscypliny wyartykułowany przez II Sobór Watykański, który stał się szczególnie inspirujący i twórczy. W tym kontekście powstały także propozycje określane jako teleologizacja moralności, a miało ona swych zwolenników oraz przeciwników.

Trzecia część nosi tytuł *Sformułowanie i rozwiązanie problemu przez etyków-filozofów* (s. 49-60). Mając na względzie zwłaszcza propozycje ks. prof. T. Stycznia, wyróżniono dwie płaszczyzny: metaetyczną i normatywną. Czy jednak one wyczerpują bogactwo teologiczne oraz antropologiczne tego problemu. Książkę zamyka schematyczne *Zakończenie* (s. 61-64), *Bibliografia* (s. 65-69) oraz *Spis treści* (s. 70).

Opracowanie wrocławskiego teologa stanowi interesującą próbę rozważań nad recepcją wskazań *Vaticanum II* odnośnie do ubiblijnienia teologii moralnej,

a raczej bardziej karmienia jej Pismem Świętym. Interesuje go przede wszystkim polskie środowisko, które ma w tym względzie znaczące propozycje oraz osiągnięcia, czasem mało dostrzegane i doceniane. (s. 15). Obraz ten jest dość interesujący i godny uznania, zwłaszcza w konotacji ewangelizacyjnych odniesień, a te są szczególnie wiążące.

Jak zauważa autor *Wprowadzenia*, „czytelnicy otrzymują wartościową pracę ks. Mariana Biskupa, poruszającą problematykę styku dwu nauk teologicznych – teologii biblijnej i moralnej” (s. 8). Można zatem, w pewnym sensie studium to uznać za interdyscyplinarne, przy akcentowaniu twórczej otwartości teologii moralnej na Pismo Święte. To jest wręcz pozytywnym wskazaniem całego nauczania *Vaticanum II*. Tutaj teologia biblijna i teologia moralna mają szczególną płaszczyznę spotkania, zwłaszcza w płaszczyźnie antropologicznej i eklezjalnej.

Słusznie zauważa ks. prof. dr hab. M. Rosiak z Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, że omawiana „książka wrocławskiego kapłana wpisuje się także znakomicie w nurt badań nad historią teologii w Polsce, zwłaszcza teologii moralnej. Autor przedstawia bowiem, w jaki sposób teologowie moralności czerpali z osiągnięć biblistyki do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku” (s. 8). Szkoda, że autor nie podjął tych analiz w czasach jeszcze bardziej współczesnych, uwzględniając nowsze dokumenty papieskie oraz dykasterii watykańskich, choćby encyklikę Jana Pawła II *Veritatis splendor* czy dokument Papieskiej Komisji Biblijnej *Biblia a moralność. Biblijne korzenie postępowania chrześcijańskiego*. Zwłaszcza ten ostatni dokument jest godzien szczególnej uwagi.

Może warto zapytać ks. M. Biskupa, czy jest, a jeśli tak, to jaka, różnica między czterema terminami użytymi w jednym zdaniu: „teologia moralna”, „teologiczna teoria moralności”, „etyka teologiczna” i „teologia moralności” (s. 43). Może to synonimy, ale raczej nie, bo byłoby to trudnym do zaakceptowania uproszczeniem, mówiąc bardzo delikatnie. Interesująca byłaby zatem bardziej kompleksowa analiza tych terminów, gdyż niosą one bardzo konkretne przesłanie treściowe. Nasuwa się jeszcze jedno pytanie: Co autor rozumie pod określeniem „prawdziwa filozofia”? (s. 37). Czy to nie jest uleganie pewnym założeniom, a może i przesłankom ideologicznym? Zatem bardziej szczegółowe: Co, kto, kiedy i gdzie?

Szkoda, że wszystkich przywoływanych w przypisach prac nie zestawiono w bibliografii, zresztą ich dobór jest dość indywidualną decyzją, do czego zresztą autor ma prawo. W wykazie skrótów występują błędne tytuły niektórych czasopism. Także są niejasności odnośnie do skrótów RTK i RT KUL w przypisach i bibliografii. Faktycznie skrót RT KUL jest zupełnie zbędny. W przypisach można napotkać stosunkowo dużo niestaranności, które zapewne wynikają z póź-

niejszego uzupełniania bibliografii, a nie uwzględniania tego w poszczególnych przypisach (s. 39, 41, 42, 58).

Słusznie sam ks. M. Biskup wyraża nadzieję, że prezentowana praca „będzie (...) małym przyczynkiem na drodze budowania nowej metodologii teologii moralnej” (s. 13). Faktycznie to się spełnia, choć wymaga jeszcze dalszego wysiłku, m.in. pod wpływem niekonwencjonalnego nauczania Ojca Świętego Franciszka. Co więcej po lekturze prezentowanej książki można stwierdzić, że nadal „istnieje potrzeba, aby i praktycznie pokazać miejsce i rolę Pisma Świętego w teologii moralnej” (s. 64). Przedstawiane propozycje są interesujące ale ostatecznie nie obejmują całego przesłania jakie zwiastuje teologia moralna, tak ogólna jak i szczegółowa.

Przemyślenia oraz analizy badawcze wrocławskiego profesora wskazują na znaczący wysiłek także polskich teologów moralistów zainspirowanych przesłaniem II Soboru Watykańskiego. Jest to znaczące osiągnięcie metodologiczne, które jednak wymaga dalszych badań. W polskich propozycjach, zwłaszcza w podręcznikach opartych na biblijnej idei powołania, Pismo Święte – teologia biblijna w minimalnym stopniu odgrywa rolę wiodącą w prezentacji moralności chrześcijańskiej. Raczej jest obecna jako jeden z elementów argumentacyjnych. Tymczasem chodzi tutaj o owo źródło, które jest życiodajne i twórcze.

Chodzi o to, jak pisze w innym miejscu ks. prof. M. Rosik, aby książka ta „mogła (...) ubogacić nie tylko wiedzę o wzajemnych relacjach bibliistyki i teologii moralnej oraz historii teologii, ale by stała się przyczynkiem do osobistej refleksji nad znaczeniem Pisma Świętego w codziennym życiu każdego chrześcijanina” (s. 9). Zawsze bowiem winien wybrzmiewać w przesłaniu biblijnym ów nurt pastoralno-moralny, realizm życia wiary i ewangelicznego orędzia.

Z prezentowanej książki jednoznacznie wynika przesłanie, że Pismo Święte pozostaje podstawowym źródłem chrześcijańskiego orędzia moralnego oraz jego inspiratorem. Zatem zobowiązanie *ad fontes* pozostaje pewnym przesłaniem, które daje wielorakie gwarancje w kompleksowości nauczania moralnego Kościoła. To odwołanie się jest wręcz twórcze i metodologicznie bardzo ważne. Owo karmienie się Pismem Świętym jednak nadal czeka na jeszcze bardziej znaczące propozycje praktyczne w teologii moralnej, zwłaszcza w bardziej kompleksowych propozycjach.

bp Andrzej F. Dziuba, Łowicz